

Kau. Chłopski Marian | 1 W d. 10. V. 1940 r. odokrętu 6354  
nr. 1924<sup>5</sup> w pow. Wilejka

wstrojenych w niemieckie jednostki  
stacjonujące w tym rejonie (Laspole, pow. Wilejka) o gwałtownej  
w nocy i wprost w jej mieszkaniu wystrzelał siebie.  
racie nie udrożył. Mnie zabrano z całą rodziną, (nie prosząc  
lajęc braci z sobą i adnych bagażu). Uprowadziłem kamień  
nieprzewidzieliśmy siebie, kładąc rękę na nie do waga,  
mimo że miał być ok. 30°. W czasie drogi, trwa-  
jącej 18 dni, dało nam jeść tylko raz. W transportie  
zmarło 10 osób z powodu choroby.

W „poniołku” Polewskiej (obw. Szwetowni) warunki  
mieszkania i wyżywienia były b. ciężkie. Mieszkałszy  
we wspólnym baraku-miejscu razem z kobietami. W  
1940 r. panowała epidemia tyfusu plamistego; na tyfus  
i z wyćwiczenia zmarło ponad 60 osób (nie ogólnie  
licząc ok. 300). Za wyżywienia nie było, przy wyrobie  
drewna (6-10 m<sup>3</sup>) przydzielano prawie nie było a 800 gr.  
chleba, za dzień nieprzepracowany nie dawano chleba.  
Kilkakrotnie za ogólnie nie wyjdzie do pracy w czasie  
sisa były masowe aresztowania i śledztwo, w którym  
bilo (m. in. ciężko było pobity Zyrycki Jan).  
Po aresztowaniu nie chciały władze „poniołka” pozwolić  
nas do wsi. Niektórzy pojedynczo lub grupkami  
Chłopski Marian.